Nro 73.

FREDERYK AUGUST

z Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący:

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu Krasińskich *zwanym na posiedzeniu Sądu Kassacyinego, dnia iedenastego miesiąca Października tysiąc ośmset iedenastego Roku.*

SĄD KASSACYINY

XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

Między Moyżeszem Salomonem Lewi, handlu byłego pod firmą: Salomon Moyżesz Lewi Wdowa i następcy, w Berlinie i w Warszawie utrzymywanego właścicielem, w Berlinie mieszkaiącym, zanoszącym rekurs przeciw Wyrokowi w Wydziale trzecim Sądu Appellacyinego Xięstwa Warszawskiego, w dniu dziewiętnastym miesiąca Stycznia roku zeszłego tysiąc ośmset dziesiątego zapadłemu, przez Mecenasa Jana Zwierzchowskiego, pełnomocnictwem dnia trzeciego Lutego tysiąc ośmset dziesiątego roku urzędownie zdziałaném umocowanego z iednéy; — a Józefem Zmichowskim Pisarzem Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego do kassacyi powołanym, przez Mecenasa Xawerego Kiedrzyńskiego, z drugiéy strony;

Maiąc sobie z wywodów stron obudwóch, przez Kommissyą Podań i Instrukcyi przedstawiony następuiący stan sprawy:

„Jan Nepomocen Mycielski Starosta Ośnicki w dniu dziesiątym Września tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt drugiego roku, zeznał oblig w Summie stotysięcy Talarów na rzecz Jana Kluga owczesnego Bankiera w Poznaniu, zapisuiąc bezpieczeństwo Summy takowéy na Dobrach swoich Szubinie w Departamencie teraz Bydgoskim położonych. — Po upłynieniu dni kilkunastu, to iest w dniu dwudziestym osmym tegoż miesiąca i roku odstąpił Bankier Klug swego prawa Domowi Handlowemu tak zwanemu: Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy. Nie tylko Obligacya ale też i Cessya zapisane zostały w Aktach hypotecznych Dóbr Szubińskich; a nadto Dom handlowy nabywca Cessyi zapobiegaiąc ażeby Mycielski nie czynił excepcyi któreby mu przeciw Klugowi służyć mogły, żądał w myśl §. 412. tyt: 11. Części pierwszéy prawa kraiowego zeszłego rządu, przyznania siebie za wierzyciela, co w rzeczy saméy na dniu czternastym Listopada tegoż roku sądownie nastąpiło i Jan Nepomucen Mycielski uznał swym wierzycielem wspomniony Dom handlowy z obowiązkiem nawet wypłacenia prowizyi na swóy koszt w Berlinie.

Tym czasem Dom handlowy nie zapłacił Klugowi waluty, domieszczaiąc w Cessyi ten tylko wyraz: *iż waluta zostawuie się do dalszego obrachunku*; maiąc iednak tak mocno zabezpieczoną dla siebie Cessyą ustąpił z powyższéy summy stu tysięcy talarów Agentowi Landszaftu Zachodnio Pruskiego Heymanowi Efraimowi Veitel pięćdziesiąt tysięcy Talarów, z których znowu tenże Veitel przelał na Hrabinę Eichstaedt czterdzieści tysięcy, a resztę ustąpił na powrot Domowi Handlowemu Lewiego, z powodu iż rozpoczęta między niemi negocyacya nie przyszła do skutku.

Tym więc sposobem rzeczona Summa podzielona została na dwie części, to iest na czterdzieści tysięcy Talarów Hrabiny Eeichstaedt i sześćdziesiąt tysięcy Talarów Domowi handlowemu Lewiego pozostałych.

Bankier Klug który w obrachunku miał od Domu handlowego odebrać walutę sto tysięcy Talarów, utrzymywał iż prócz negocyowa-

nych u Efraima Veitel czterdziestu tysięcy, nic więcéy od tegoż Domu nie odebrał, sądząc za tém iż był mocen summą resztuiącą zarządzać, przelał w dniu szostym Grudnia tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt trzéciego, pięćdziesiąt tysięcy Talarów na rzecz Mikołaia Swiniarskiego, który znowu w dniu dwudziestym osmym Lipca tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt czwartego; połowę téy Summy Augustowi Boianowskiemu i Alexandrowi Potworowskiemu ustąpił, drugą zaś połowę w dniu dwudziestym dziewiątym Stycznia tysiąc ośmsetnego Efraimowi Veilet przekazał. Prócz tego August Boianowski maiąc sobie osobnym układem odstąpioną część Alexandra Potworowskiego, przelał w dniu ośmnastym Lipca tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego osmego całe prawo na Efraima Veitel, tak iż ten ostani na mocy koleynych zlewków stał się nabywcą całkowitéy summy pięćdziesięciu tysięcy talarów.

W téy saméy ilości w iakiéy Bankier Klug zarzucał Domowi Handlowemu Lewiego niedopłacenie Waluty, zarzucał równie iéy niedoliczenie Mycielski Klugowi. I chociaż summa tylko Hrabiny Eichstaedt czterdzieści tysięcy talarów wynosząca, od téy do Veitla, od Veitla do Domu handlowego Salomon Moyżesz Lewi, od tego do Bankiera Kluga, a nareszcie od Kluga do Mycielskiego przeszła, z mocy atoli rozmaitych negocyacyi, gdy Bankier Klug raz cessyą sto tysięcy talarów drugi raz cessyą pięćdziesiąt tysięcy talarów uczynił, podniosła się taż summa czterdzieści tysięcy talarów do nominalnéy wartości sto pięćdziesięciu tysięcy talarów.

Pierwsza summa czterdzieści tysięcy talarów pozostała przy Hrabinie Eichstaedt.

Druga pięćdziesiąt tysięcy talarów iako resztuiąca z ustąpionego Efraimowi Veitlowi kapitału iescze na rzecz Domu handlowego w hypotece zapisaną była,

trzecia dziesięć tysięcy talarów przez Veitla na powrót Domowi handlowemu z hypoteczném zabezpieczeniem ustąpioną została;

czwarta nakoniec summa pięćdziesiąt tysięcy talarów bez hypotecznego zabezpieczenia z mocy iedynie następuiących po sobie zlewków Kluga, Swiniarskiego, Potworowskiego i Bojanowskiego, Efraimowi Veitlowi służyła:

Sama tylko Hrabina Eichstaedt używała spokoynie nabytéy przez siebie summy, o któréy więcéy iuż mowy nie będzie; inni zaś nabywcy zawikłali się w liczne za rządu zeszłego processa.

W dniu siódmym Września tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt piątego zapadł konkurs na maiątku Bankiera Kluga. Nabywcy wspomnionych summ, unikaiąc repetycyi do niego i iego massy, ubiegali się do Dóbr Szubina Jana Nepomucena Mycielskiego, przeciwnie kurator Massy domagał się ażeby ilość nie doliczonéy przez Dom handlowy Lewiego waluty w summie sześćdziesiąt tysięcy talarów do massy ściągniętą była; Mycielski zaś odpieraiąc wnioski i Kuratora i Cessyonaryuszów, ani pierwszemu ani drugim nie chciał zapłacić summy ile od Kluga nieodebranéy a zatém ani iego massie ani iego Cessyonaryuszom nie należącéy. Wyniknęły stąd następuiące processa:

I. Dom handlowy pod firmą: Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy, zapozwał Jana Nepomucena Mycielskiego o zapłacenie summy sześćdziesiąt tysięcy talarów iemu ieszcze pozostałéy. W sprawie téy zapadły wyroki *in processu executivo* dwóch instancyi w dniach piątego Grudnia tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego siodmego, i trzeciego Sierpnia tysiąc siemdset dziewięćdziesiątego osmego, uznaiące: iż Mycielski obowiązany dziesięć tysięcy talarów Lewiemu zapłacić, a ten obowiązany z pięćdziesiąt tysięcy talarami czekać terminu zapłaty w obligacyi wyrażonego. Ponieważ Mycielski w processie tego rodzaiu, nie mógł wywodzić swych excepcyi z powodu niedoliczonéy waluty przez Kluga, rozpoczął zatém rozprawę *in processu ordinario* w któréy wydane zostały trzy wyroki w dniach siedemnastym Września tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt dziewiątego, dwudziestym czwartym Marca tysiąc ośmset trzeciego, i rewizoryiny dwudziestego osmego Listopada tysiąc osmset trzeciego téy osnowy:

„iż Mycielski z wnioskami swemi względem nie odebranych na pierwiastkową Obligacyą daty dziesiątego Września tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt drugiego roku, sześćdziesiąt tysięcy talarów, tudzież względem niedoliczonéy, przez Dom handlowy, Klugowi na cessyą dwudziestego osmego Września tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt drugiego waluty, iako też względem wymazania z hypoteki pomienionéy

obligacyi, oddalonym został, z zachowaniem mu iedynie zwrotu, w przypadku udowodnienia pierwszéy okoliczności, do samego Kluga, lub massy iego."

II. Efraim Veitel maiąc na siebie ostatecznie przelaną summę pięćdziesiąt tysięcy talarów z Cessyi Kluga, z powodu nieodebranéy od Domu Lewiego waluty pochodzącą, żądał w Sądzie zadwornym Bydgoskim, ażeby iego prawo do hypoteki dóbr Szubina wciągnięte zostało, lecz Sąd oświadczył: *iż to nastąpić nie może bez zlewku lub zrzeczenia się Domu handlowego.* Przeto Efraim Veitel twierdząc, iż on iest prawym nabywcą summy pięćdziesiąt tysięcy talarów, zapozwał Dom Lewiego o uczynienie sobie cessyi rzeczonéy summy, z powodu iż na nią Dom handlowy żadnéy Bankierowi Klugowi nie zapłacił waluty. —

W ciągu tych rozpraw sądowych, dobra Szubin na naleganie innych wierzycieli sprzedane zostały i kupuiący summę szacunkową do Depozytu Bydgoskiego złożył, a Efraim Veitel *respective* swoiéy pretencyi, areszt na nią wyrobił.

Troiaki więc między nim a Domem Lewiego wyniknął process: 1. *o zeznanie zlewku*, 2. *o zniesienie aresztu*, 3. *wynagrodzenie szkod i strat przez areszt poniesionych.*

Kurator Massy Klugowskiéy oświadczył: iż z żadną stroną w pierwszym z tych processów rozprawiać się nie będzie, zachowuiąc sobie repetycyą do téy, która się przy Summie sześćdziesiąt tysięcy talarów utrzyma.

Sprawa główna została między stronami rozwiązaną trzema wyrokami w dniach siódmym Stycznia tysiąc ośmset drugiego, dwudziestym drugim Kwietnia tysiąc ośmset trzeciego, i czternastym Stycznia tysiąc ośmset czwartego w ten sposób:

„iż Dom handlowy Lewi, uważaiąc go w stosunku z Efraimem Veitel, mocen iest Summę z niedopłacenia waluty pozostałą, na rzecz pretensyi do massy Klugowskiey mianych potrącić; gdyby iednak po nastąpionym obrachunku należało téyże Massie ze strony Domu handlowego doliczyć, w ów czas Dom handlowy, winien będzie takowe doliczenie Efraimowi Veitel zapłacić, lub na nie zlewek z obligu Mycielskiego zeznać."

Co do aresztu, ten wyrokiem dwudziestego czwartego Maia tysiąc ośmset czwartego roku został zniesiony; a względem wynagrodzeń Efraim Veitel wyrokami piętnastego Maia tysiąc ośmset piątego, czwartego Listopada tysiąc ośmset piątego, czternastego Września tysiąc ośmset szóstego, za niesłuszne założenie aresztu do wynadgrodzenia straty w summie dziewięćset czterdzieści ośm talarów został obowiązanym.

III. W tym samym czasie gdy się Mycielski z Domem handlowym Lewiego o zapłacenie owych sześćdziesiąt tysięcy talarów rozprawiał, Kurator Massy Klugowskiéy rozpoczął process iako *interveniens* żądaiąc: iżby summa ta do massy oddaną została, z powodu iż Dom Lewiego podług umowy nie zapłacił w obrachunku waluty. Zaprzeczał temu Dom Lewiego wnosząc iż ma do massy pretensye przewyższaiące wspomnioną summę, Mycielski zaś z powodu nie odebrania waluty równie iednego iak drugiego żądania odpierał.

Spór ten roztrzygnięty został prawomocnym wyrokiem w dniu siedmnastym Lipca tysiąc ośmset pierwszego téy osnowy:

„iż Kurator massy iako *interveniens* ze skargą oddalony, ma iedynie wolność czynienia w Sądzie przyzwoitym o to: iżby sześćdziesiąt tysięcy talarów, za roszczone do massy Klugowskiéy pretensye iedno za drugie potrącone, i przewyżka iakaby się stąd okazać mogła, do massy zapłaconą została."

Tym sposobem Dom handlowy Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy, rozprawiwszy się z Mycielskim, Veitlem i Kuratorem massy Klugowskiéy odebrał z Depozytu Sądowego summę siedmdziesiąt ieden tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć talarów, licząc w to pięćdziesiąt tysięcy talarów z większéy summy stu tysięcy talarów pozostałe, i dziesięć tysięcy talarów sobie na powrot przez Veitla ustąpione, wraz z prowizyami.

Lecz tenże Dom stał się nabywcą rzeczonéy summy iedynie z warunkiem potrącenia pretensyi mianych do Bankiera Kluga i iego massy.

Dekret klassyfikacyiny przysądził temuż Domowi,

1. trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt ieden talarów z prowizyami po sześć od sta, od szesnastego Lutego tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt czwartego w drugiéy klassie,

2. pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt sześć talarów, dwadzieścia trzy dobrych groszy; z prowizyami po sześć od sta od siedmnastego Stycznia tysiąc siedmset dziewięcdziesiąt czwartego, w piątéy klassie,

3. wszelkie wynadgrodzenie za szkody i straty iakieby Domowi handlowemu ponieść przyszło, z powodu umowy dwunastego Czerwca tysiąc siedmset dziewięćdziesiątego trzeciego roku, z Klugiem o dostarczenie zboża w wartości ośmkroć sto tysięcy talarów zawartéy.

Wyrok ten ani rozwiązał kwestyi przez powyższe wyroki, względem kompensacyi sześćdziesiąt tysięcy talarów, do osobnego dochodzenia zostawionéy, ani ustanowił pretensyi z Kontraktu zbożowego wynikłéy. Osobna zatém względem tych kategoryi rozpocząć się musiała rozprawa. —

Kurator massy Klugowskiey wytoczył proces względem kompensacyi owych sześćdziesiąt tysięcy talarów żądaiąc, iżby kompensacya odrzuconą, a summa do massy na korzyść wszystkich wierzycieli przez Dom handlowy Lewiego złożoną została; lecz wyrokiem pierwszéy Instancyi w dniu trzynastym Maia tysiąc ośmset piątego wydanym:

„Kurator z wnioskami swemi był oddalony, i Sąd uznał, iż Lewi mocen iest potrącić summę sześćdziesiąt tysięcy talarów na wszystkie trzy pretensye w dekrecie klassyfikacyinym wyrażone;

Dnia drugiego Stycznia tysiąc ośmset szostego zapadł wyrok drugiéy Instancyi w téy saméy sprawie przeciwnéy cale osnowy;

„przyznaiący tylko kompensacyą co do dwóch pierwszych pretensyi z wytrąceniem summy dwa tysiące czterysta ośmdziesiąt cztery talarów, dwanaście dobrych groszy, trzecią zaś z kontraktu zbożowego wynikłą zupełnie wyłączaiący.

Dom handlowy odwołał się od téy decyzyi do Sądu rewizyinego pod datą czwartego Lutego tysiąc ośmset szóstego, a Sąd przyiął toż odwołanie pod dniem dziesiątym tegoż miesiąca i roku.

Sprawa iednak nie przyszła do rozwiązania w trzeciéy Instancyi, a druga Kategorya względem ustanowienia ilości pretensyi, ani nawet do

Sądu zaniesioną była, gdyż nastąpiona wkrótce w interessie zbożowym ugoda dalszym sporom koniec przyniosła. —

Kilka razy wspomniona negocyacya zbożowa taki miała początek W dniu dwunastym Czerwca tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt trzeciego roku zawarty został kontrakt między Domem handlowym Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy z iedney, a Janem Klugiem Bankierem w Poznaniu z drugiéy strony, mocą którego zobowiązał się Klug Domowi handlowemu dostarczyć zboża w wartości ośmkroć sto tysięcy talarów; Dom zaś Lewiego przyrzekł takową Summę częścią w gotowiznie, częścią w assygnacyach na upadłe Banki Warszawskie zapłacić. Klug przyrzekł wystarać się u maiętnieyszych obywateli Wielkopolskich o tyle obligacyi na dostarczenie zboża, ile ich było potrzeba do doyścia wartości summy ośmkroć sto tysięcy talarów. Obligacye takowe miały bydź ustąpione domowi Lewiego w ten sposób, iżby on mógł zbożem iako swą własnością zarządzać; a obywatele dostarczaiący zboża satysfakcyi swéy iedynie na Bankierze Klugu poszukiwali. Wreszcie Klug dał swoie zaręczenie, iż takowe obligi przez Obywateli będą zeznane.

Dom handlowy Lewiego utrzymuie, iż dopełniaiąc umowy wyliczył Klugowi trzykroć trzydzieści tysięcy siedmset czterdzieści ieden talarów, przeciwnie zaś, iż Klug ani dostarczył tyle obligów ile ich było potrzeba na dopełnienie wartości ośmkroć sto tysięcy talarów, ani też obywatele którzy wydali obligi nie uiścili się z przyiętych na siebie obowiązków. —

Zapozwał Dom handlowy zobowiązanych obywateli, żądaiąc iżby na mocy obligów dostarczali zboże, i przewiódł process w dwóch instancyach z pomyślnym dla siebie skutkiem. Gdy rzecz przyszła do Rewizoryum Berlińskiego, obywatele Wielkopolscy wyrobili reskrypt Gabinetowy zalecaiący wyznaczenie nadzwyczaynéy Kommissyi, w celu doświadczenia zgody między spór wiodącemi stronami.

Ugoda ta przyszła do skutku na dniu dwudziestym osmym Marca tysiąc ośmset szostego roku, którey główne warunki są następuiące:

1. Obywatele zapłacili Domowi handlowemu summę czterykroć sto tysięcy talarów

2.

2. Dom handlowy pod firmą Salomon Moyżesz Lewi wdowa następcy przelał na nich wszelkie pretensye z kontraktu zbożowego wynikłe;

3. Obywatele zrzekli się wszelkich pretensyi z dostarczenia zboża, lub zapłacenia w mieysce tego Domowi handlowemu powyższéy summy, do massy Klugowskiéy mianych;

4. Massa Klugowska zrzekła się podobnie wszelkich z kontraktu zbożowego sobie służących praw, tudzież pretensyi które do Domu handlowego względem niedoliczonéy waluty sześćdziesiąt tysięcy talarów na obligacyą Mycielskiego temuż Domowi ustąpioną taż Massa mieć mogła.

Zrzeczenie to nastąpiło przez Kuratora Massy w dniu trzynastym Września tysiąc ośmset piątego za poprzedniczém zwołaniem i głosowaniem Wierzycieli.

Regencya Poznańska zatwierdziła powyższe zrzeczenie przez reskrypt siodmego Czerwca tysiąc ośmset szóstego, a w skutku tego nastąpiła repozycya Akt w sprawie o sześćdziesiąt tysięcy talarów między Kuratorem Massy a Domem handlowym Lewiego do Rewizorium wytoczonéy.

Na téy ugodzie zakończyły się liczne processa w sprawie niniéyszéy za zeszłego rządu wiedzione, których skutek względem stron był następuiący:

1. Jan Népomucen Mycielski Starosta Ośnicki nie odebrawszy, iak twierdzi, więcéy nad czterdzieści tysięcy talarów musiał przecież według obligacyi dziesiątego Września tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt drugiego całą summę sto tysięcy talarów zapłacić, maiąc sobie tylko zostawiony zwrót do massy Kluga w przypadku udowodnienia, że istotnie waluty sześćdziesiąt tysięcy talarów nie odebrał;

2. Agent Landszafftu Zachodnio-Pruskiego Heyman Efraim Veitel maiący zlewek pięćdziesiąt tysięcy talarów przez Dom Lewiego Klugowi nie doliczonych, pozostał się iedynie przy prawie odebrania téy kwoty, któraby po wzaiemnych obrachunkach mogła się ieszcze Massie Klugowskéiy od Lewiego należeć;

3. Dom handlowy Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy zostawiwszy zapłacenie waluty do obrachunku odebrał przecież z przedaży dóbr Szubina sześćdziesiąt tysięcy talarów z prowizyami;

4. Kwestya ta, ile Dom Lewiego Klugowi w obrachunku zapłacił, albo raczéy czyli tenże Dom zyskaną z przedaży dóbr Szubina Summę ma prosto do massy zapłacić, lub ią u siebie na potrącenie pretensyi zatrzymać nie przyszła do ostatecznego rozwiązania przez Rewizorium Berlińskie. — Dwa wyroki zapadłe w tym przedmiocie zgadzaią się w tém: iż Lewi może sobie potrącić dwie Summy to iest trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt ieden talarów z powyższem wytrąceniem, i pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt sześć talarów z prowizyami, lecz różnią się w tém czyli takowe potrącenie ma się rozciągać do pretensyi z kontraktu zbożowego wynikaiących;

5. Ugoda w dniu dwudziestym osmym Marca tysiąc ośmset szóstego zawarta, przerwała toczący się process o kompensacyą, zatamowała oraz spór o ilość pretensyi z kontraktu zbożowego Lewiemu służących; a w skutku iéy Kurator Massy powodowany większością głosuiących wierzycieli, zrzekł się wszelkich praw do wyżéy wspomnionych sześćdziesiąt tysięcy talarów, które to zrzeczenie przez Regencyą Poznańską potwierdzone zostało.

W roku tysiąc ośmset dziewiątym Józef Zmichowski Pisarz Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego odnowił ten process z Domem handlowym Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy, na mocy służącéy mu cessyi przez Jana Nepomucena Mycielskiego w dniu trzydziestym Kwietnia tysiąc ośmset pierwszego zeznanéy, przez którą miał sobie ustąpioną summę któraby po zaspokoieniu wierzycieli z przedaży dóbr Szubina pozostała. Utrzymuiąc on iż Mycielski na owe sześćdziesiąt tysięcy talarów nie odebrał waluty, zapozwał Dom handlowy o zwrocenie siedmdziesiąt ieden tysięcy, sześćset sześćdziesiąt dziewięć talarów z prowizyami, iako niesprawiedliwie z depozytu Bydgoskiego w roku tysiąc ośmset czwartym odebranych, a do superaty z przedaży dóbr Szubina należących.

Samuel Fraenkel w Warszawie zamieszkały stanąwszy imieniem Domu handlowego na mocy pełnomocnictwa sądowego daty dwudziestego siodmego Czerwca tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt dziewiątego przy obronie Mecenasa Jana Zwierzchowskiego pomiędzy innemi excepcyami wnosił, iż do ninieyszéy Sprawy Sądy Xięstwa Warszawskiego nie są właściwemi, i że Sprawa w Sądzie osobistym pozwanego to iest w Berlinie sądzona bydź winna. Dwa zgodne wyroki Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego i Wydziału pierwszego Sądu Appellacyinego w dniach dwudziestym siodmym Stycznia i czwartym Lutego tysiąc ośmset dziewiątego zapadłe odrzuciły tę excepcyą z powodu iż Dom handlowy przez utrzymywanie w Warszawie kantoru, iako tu zamieszkanie maiący uważanym bydź winien.

Trybunał zatém pierwszéy Instancyi rozsądzaiąc sprawę główną wyrokiem dwudziestego siodmego Czerwca tysiąc ośmset dziewiątego skargę Józefa Zmichowskiego odrzucił z trzech nastąpuiących powodów:

1. iż skarżący nie ma dostateczného legitymacyi, gdyż mu tylko służy prawo do summy *ex prætio* dóbr Szubina po zaspokoieniu wierzycieli pozostałéy, a summa siedemdziesiąt iedeu tysięcy, sześćset sześćdziesiąt dziewięć talarów przez Dom handlowy podniesiona, ile w hypotece iako dług umieszczona, do takowéy superaty należeć nie może,

2. iż o też summę między Janem Nepomucenem Mycielskim skarżącego cedentem, a Domem handlowym Lewi zapadł już wyrok prawomocny Rewizorium Berlińskiego w dniu dwudziestym osmym Listopada tysiąc ośmset trzeciego, odsyłaiący Mycielskiego a zatém i Zmichowskiego iego Cessyonaryusza do massy Klugowskiéy,

3. że na mocy wyroku drugiéy Instancyi Regencyi Poznańskiéy dnia drugiego Stycznia tysiąc ośmset szóstego, Lewi potrąciwszy summy do potrącenia dozwolone miał summę powyższą zapłacić do massy, a zatém iéy teraz powtórnie do rąk Mycielskiego czyli iego Cessyonaryusza płacić nie może,

Józef Zmichowski odwołał się do Sądu Appellacyinego. Tym czasem przy końcu roku tysiąc ośmset dziewiątego ustał Dom handlowy pod firmą: Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy; Samuel Fraenkel nazwał się

byłego Domu handlowego byłym pełnomocnikiem; zaszła tedy kwestya z kim daléy sprawa ma bydź toczona. Powód obawiaiąc się wyprowadzenia maiątku strony przeciwnéy z Xięstwa, założył areszt na iéy fundusze w kraiu będące — a Sąd Appellacyiny na dniu dziewiętnastym Stycznia tysiąc ośmset dziesiątego rozwiązuiąc i spór o stawiennictwo, i sprawę aresztową, i sprawę główną wydał wyrok następuiącéy osnowy;

„iż co do stawiennictwa Mecenas Zwierzchowski ze strony Lewiego, niemniéy Samuel Fraenkel iako dotąd nieodwołany pełnomocnik zapisać toż stawiennictwo są obowiązani;"

co zaś do sprawy saméy

„iż summę sześćdziesiąt tysięcy talarów z procentami tak podniesionemi, iako i później po pięć od sta zaległemi aż do terminu płacenia, arbitralnie przez Dom handlowy z Depozytu Bydgoskiego wziętą, na dzień dwudziesty czwarty Czerwca tysiąc ośmset dziesiątego tenże Dom handlowy do depozytu Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego złożyć powinien; dla pewności zaś dopełnienia tego Sąd wyrokuiący areszt założony na Xięgi handlowe i cały maiątek Domu Lewi w Xięstwie utwierdził, i exekucyą swego wyroku Trybunałowi Cywilnemu pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego polecił. —

a to z następuiących powodów:

1. iż wyrok Rewizorium Berlińskiego w dniu dwudziestym osmym Listopada tysiąc ośmset trzeciego wydany potwierdzaiący wyrok pierwszéy Instancyi Sądu zadwornego Bydgoskiego daty siedémnastego Września tysiąc siedmset dziewięćdziesiątego dziewiątego wyraźnie Mycielskiemu a zatém i teraźnieyszemu iego Cessyonaryuszowi prawo poszukiwania sześćdziesiąt tysięcy talarów na Bankierze Klugu zachowuie:

2. iż Dom Lewiego, usiłuiąc tylko *jure retentionis* powyższą summę zatrzymać za pretensye do Kluga roszczone a niczém nieusprawiedliwione, nie był mocen zabierać własności Mycielskiego tak protokułem zyskania moratorii, iako też zaprzysiężonem świadectwem i innemi Aktami samego Kluga przyznanéy;

3. że tenże Dom handlowy według wyroku prawomocnego daty drugiego Stycznia tysiąc ośmset szóstego winien iest złożyć takową summę do depozytu, przecież iéy nie złożył i dotąd fundusze pretensyi Mycielskiego do odpowiedzi wskazane u siebie zatrzymuie;"

Tenże wyrok stanowi ieszcze:

„iż gdy Józef Zmichowski wedle cessyi sobie służącéy do odebrania tylko summy z przedaży dóbr Szubina po zaspokoieniu wierzycieli pozostać maiącéy upoważniony, nie udowodnił ile mu się słusznie z téyże summy należy, przeto Sąd dla skończenia rachunków z sukcessorami Mycielskiego i wywodu prawa do odebrania w części lub w całości rzeczonéy summy z Depozytu, powoda po rozpoznanie do Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi odesłał.—

Przeciw temu Sądu Appellacyinego wyrokowi Moyżesz Salomon Lewi właściciel byłego Domu handlowego, zanosząc rekurs, przedstawia między innemi te trzy główne zaskarżenia powody:

nayprzód: iż Sądy Xięstwa Warszawskiego nie były właściwemi do rozpoznania Sprawy ninieyszéy—

powtóre, iż Sąd wyrokuiący sądził nad żądanie strony—

potrzecie, że między temiż samemi stronami na mocy tych samych dowodów i dokumentów, zapadły mocą ostatecznéy instancyi dwa zupełnie sobie przeciwne wyroki,—

Co taż strona następuiącym wywodem usiłuie okazać: wnosząc co do pierwszego powodu rekursu; — iż zamieszkanie rekursuiącego iest w Berlinie, a zatém według Artykułów, 2. 59 i 168. Kodexu postępowania, w rzeczy osobistéy przed tamteysze Sądy winien był bydź zapozywanym;—iż zamieszkanie iego nie zostało dotąd odmienione według myśli Artykułów 102. 103. 104 i 105. Kodexu Napoleona;—iż utrzymywanie kantoru w Warszawie nie stanowi zamieszkania; —iż Sąd Appellacyiny uznaiąc ważność téy prawdy nie nakazał Samuelowi Fraenklowi stawienie się iako spolnikowi handlu, lecz iako pełnomocnikowi,—iż wreszcie deklaracya, po rozwiązaniu domu handlowego Salomona Moyżesza Lewi wdowy i następców, przez Samuela Fraenkla do różnych domów handlowych uczyniona, która przecież iako nowy

dowód, w przedmiocie w ciągu ninieyszéy sprawy nastąpionym, nie mogła bydź przez stronę przeciwną składaną, mówi tylko o sprawowaniu interessów byłego Domu, nie zaś o iakiéykolwiek z nim spółce.

Przytaczaiąc niemniéy przepisy prawa co do *zapozwania*, zarzuca: — iż w Pozwie przed Sąd Pokoiu Wydziału drugiego Powiatu i miasta Warszawy wydanym, z nadwerężeniem Art. 1. Kodexu postępowania, nie był wyrażony urząd powoda i iego zamieszkania, ani była dostatecznie oznaczona firma pozwanego domu; — iż w pozwach przed Sąd Pokoiu i przed Trybunał pierwszéy Instancyi wydanych nie zostały zachowane przepisy Art. 69. tegoż Kodexu względem *zapozwania zagranicznych*; — iż według Art: 65. tegoż Kodexu, przy zapozwie do Trybunału nie był dołączony *protokuł niepoiednania; iż tenże pozew* nie był wręczony w zamieszkaniu pozwanego to iest w Berlinie, iż nie był wręczony pozwanemu osobiście, lecz w czasie iego bytności w Warszawie do domu Samuela Fraenkla wyniesiony, a przez to nadwerężone zostały przepisy Art: 68 i 70. kodexu postępowania pod nieważnością zalecone. — Zastanawia się daléy taż strona rekursuiąca nad Artykułem 14. kodexu Napoleona, iż z żadnego względu w sprawie ninieyszéy nie zachodzi przypadek w którymby zagraniczny pociąganym bydź mógł przed Trybunały Xięstwa, i z tych powodów wyrok Trybunału Cywilnego pierwszéy Instancyi w dniu dwudziestym siodmym Stycznia, iako też wyrok sądu Appellacyinego Wydziału pierwszego w dniu czwartym Lutego tysiąc ośmset dziewiątego roku zapadłe, dostateczność pozwów i właściwość Sądu uznaiące, za podległe zaskarżeniu bydź mieni. — Co do drugiego powodu rekursu; twierdzi taż strona, iż gdy Józef Zmichowski iako powód żądał od rekursuiącego a wówczas pozwanego zwrotu 60,000. talarów dla siebie, Sąd zaś wyrokuiący nakazał złożyć tę Summę do depozytu przypuszczaiąc do rozprawy sukcessorów niegdy Jana Nepomucena Mycielskiego cedenta powoda, przeto Sąd wyrokował nad żądanie strony.

Co do trzeciego nakoniec powodu rekursu, porównywaiąc taż strona wyrok rewizoryiny Berliński w dniu dwudziestym osmym Listopada tysiąc ośmset trzeciego roku wydany uwalniaiący prawomocnie Dom handlowy pod firmą Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy, od impetycyi Jana Nepomucena Mycielskiego, i zachowuiący dla niego iedynie,

w przypadku udowodnienia nieodebranéy waluty sześćdziesiąt tysięcy talarów regres do Jana Kluga Bankiera w Poznaniu i iego massy, — z wyrokiem zaskarżonym w Wydziale trzecim Sądu Appellacyinego w dniu dziewiętnastym Stycznia roku zeszłego tysiąc ośmset dziesiątego zapadłym, nakazuiącym: iżby właściciel byłego Domu handlowego Salomon Moyżesz Lewi też samą summę sześćdziesiąt tysięcy talarów Józefowi Zmichowskiemu iako Cessyonaryuszowi Mycielskiego zapłacił, twierdzi iż między temiż samemi stronami, na mocy iednych dowodów i dokumentów, wydane zostały mocą ostateczney instancyi dwa zupełnie sobie przeciwne wyroki.

Oprócz tego w drugiém swém piśmie wywodzi taż strona rekursuiąca, iż wyrok zaskarżony przeciwiaiąc się wyżéy wzmiankowanemu wyrokowi rewizoryinemu Rządu zeszłego, sprzeciwia się tém samém *wyraźnemu prawu* w dekrecie Królewskim dnia dwudziestego Maia tysiąc ośmset osmego roku obiętemu, a o prawomocności wyroków rządu zeszłego stanowiącemu.

Zwraca daléy uwagę: iż pretensye Bankiera Kluga względem niedoliczonéy waluty koleią rozmaitych zlewków przeszły ostatecznie do Efraima Veitla, z którym prawomocny wyrok w dniu czternastym Stycznia tysiąc ośmset czwartego w Rewizorium Berlińskim iuż zapadł, a zatém to co do massy Klugowskiéy wpłynąćby mogło nie należałoby ani Klugowi, ani iego massie, ani Mycielskiému, ani teraźnieyszéy stronie powołanéy, lecz samemu Efraimowi Veitlowi. Twierdzi iż Sąd wyrokuiący uznaiąc wyrok drugiéy instancyi Regencyi Poznańskiéy między massą Klugowską a Domem handlowym Lewiego w dniu drugim Stycznia tysiąc ośmset szostego roku zapadły, za prawomocny, nie dał względu na to, iż od wyroku tego zaniesiona była rewizya, że przez to nadwerężył ugodę na dniu dwudziestym osmym Marca tysiąc ośmset szóstego w negocyacyi zbożowéy zawartą, z mocy któréy sam Kurator massy Klugowskiéy żądał repozycyi Akt, iak to rezolucya Regencyi Poznańskiéy dnia siodmego Lipca tysiąc ośmset szostego roku dowodzi. — Przytacza naostatek; iż Mycielski maiąc sobie iedynie zastrzeżony zwrot do massy Kluga, wcale się do niéy nie zgłosił, a zatém nie może korzystać z wyroku przez też massę otrzymanego, ile że nie iest wcale wierzycielem massy.

Takowe zarzuty odpieraiąc strona do kassacyi powołana nayprzód *co do niewłaściwości Sądu* i formalności *w zapozwaniu*, przytacza Art: 69. pod liczbą 6. Kodexu postępowania, według którego *towarzystwa handlowe w spólnym Domu, lub w osobie, lub w zamieszkaniu któregokolwiek ze stowarzyszonych pozywane bydź winny*, utrzymuie iż *forum* towarzystwa iest wszędzie gdzie się iego bióra, domy lub kantory znayduią; wnosi zatém iż strona teraz rekursuiąca mogła bydź pozywaną w Warszawie gdzie kantor iéy przez Samuela Fraenkla był utrzymywanym; co się między innemi wykazuie z deklaracyi tegoż Samuela Fraenkla do Domów handlowych wydanéy, w któréy oświadcza iż przez iedenaście lat sprawował w Warszawie interessa byłego Domu handlowego pod firmą: Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy. Na téy zasadzie zaprzecza strona do kassacyi powołana iżby którykolwiek przepis prawa o *pozwach* pod nieważnością zalecony został nadwerężonym, dodaiąc iż strona przeciwna, mimo tych zarzutów, nie domaga się przecież skassowania wyroku Sądu Appellacyinego pod dniem czwartym Lutego tysiąc ośmset dziewiątego przez który *właściwość Sądu* uznaną została, lecz iedynie zaskarża wyrok tegoż Sądu w Sprawie główney w dniu dziewiętnastym Stycznia tysiąc ośmset dziesiątego roku zapadły;

Co do drugiego powodu rekursu, utrzymuie taż strona do kassacyi powołana, iż wyrok zaskarżony nakazuiąc złożenie summy sześćdziesiąt tysięcy talarów do depozytu nie sądził bynaymniéy nad żądanie strony; gdyż Józef Zmichowski powód żądał zapłacenia, a złożenię do depozytu iest zapłaceniem, i czyli o tę summę ma się ieszcze kto inny rozprawiać lub nie, mieni to bydź okolicznością na stan sprawy rekursuiącego żadnego wpływu mieć nie mogącą.

Co do trzeciego wreszcie powodu, zaprzecza równie taż strona do Kassacyi powołana, iżby wyroki rewizorium Berlińskiego i Sądu Appellacyinego Xięstwa Warszawskiego w dniach dwudziestym osmym Listopada tysiąc ośmset trzeciego i dziewiętnastym Stycznia tysiąc ośmset dziesiątego zapadłe zarzuconéy sprzeczności podlegać mogły. Cedent albowiem Józefa Zmichowskiego, Jan Nepomucen Mycielski, wykazawszy z xiąg samegoż Domu handlowego Salomona Moyżesza Lewi wdowy i następców, iż waluta Bankierowi Klugowi nie została zapłaconą zy-

zyskał na dniu dwudziestym czwartym Marca tysiąc ośmset trzeciego pomyślny wyrok w Regencyi Kwidzińskiéy uwalniaiący go od płacenia sześćdziesiąt tysięcy talarów, wymieniony zaś Dom handlowy chcąc się uchronić od wypłaty téyże summy, oświadczał w wywodzie swoim rewizyinym, iż lubo nie zapłacił waluty w gotowiznie ma iednak *jus retentionis z pretensyi mianych* do Bankiera Kluga, a szczególniéy z powodu zawartéy z nim negocyacyi o dostawienie zboża. I dla tego same wyrazy rewizoryinego wyroku stosuią się do żądanego prawa *retentionis* i do wymazania z hypoteki, nie zaś do własności summy, bo rzeczony Dom handlowy nie skarżył o zapłacenie summy lecz tylko o wymazanie iéy z hipoteki, bo tenże Dom nie żądał własności, lecz tylko prawa *retentionis.* — Nie zachodzi więc zdaniem strony powołanéy zarzucana sprzeczność między powyższemi wyrokami, pierwszy bowiem stanowi o *wymazaniu z hypoteki i prawie retencyi*, drugi o *własności.*

Co zaś do obrazy prawa w dekrecie Królewskim dwudziestego Maia tysiąc ośmset osmego roku obiętego, i ustanawiaiącego prawomocność wyroków pod panowaniem pruskiém wydanych, sądzi taż strona, iż gdy rekursuiący w pierwszém swém piśmie rekursowém z tego względu nie zaskarżył wyroku Sądu Appellacyinego, iuż go w drugiém zaskarżać nie może.

Nadto utrzymuie, iż zdanie w téy mierze strony rekursuiącéy i z innych względów iest mylne i niewłaściwe. Sąd bowiem wyrokuiący stosował się nie do wyroku rewizoryinego dwudziestego osmego Listopada tysiąc ośmset trzeciego, lecz do wyroku prawomocnego Regencyi Poznańskiéy w sprawie massy Klugowskiéy z Domem handlowym Lewiego o kompensacyą sześćdziesiąt tysięcy talarów [w drugiéy Instancyi na dniu drugim Stycznia tysiąc ośmset szóstego zapadłego. Nie może rekursuiący przeciw prawomocności tego wyroku zarzucać odwołania się do rewizyi, gdyż takowe odwołanie się udowodnił dopiero po rozsądzéniu sprawy głównéy w Sądzie Appellacyinym; i okoliczność ta przed wyrokiem zaskarżonym nie wnoszona dała mu powód do żądania restytucyi wyrokiem wydziału drugiego Sądu Appellacyinego w dniu dwudziestym drugim i następnych miesiąca Czerwca roku zeszłego tysiąc ośmset dziesiątego odrzuconéy.

Przydaie daléy iż tenże rekursuiący nie może zarzucać ugody w interessie zbożowym w dniu dwudziestym 8smym Marca tysiąc ośmset szóstego nastąpionéy, bo do téy ugody Kurator massy Klugowskiéy, pomimo protestacyi Regencyi Poznańskiéy przez reskrypt Kanclerza Pruskiego został znaglonym.

Nie może zarzucać wyroków prawomocnych z Heymanem Efraimem Veitel zapadłych, bo te obowiązuiące inne osoby Mycielskiemu bynaymniéy szkodzić nie mogły.

Nie może na ostatek zarzucać tego iż się Mycielski do massy Klugowskiey nie zgłosił, bo Bankier Klug oddaiąc swóy maiątek pod rozbiór wierzycieli wyraźnie oświadczył, iż niedoliczona przez Dom Lewiego waluta iest własnością Mycielskiego, ten przeto iako *vindicans* nie był obowiązany zgłaszać się do massy na mocy §. 297. tyt. 50. Ordynacyi sądowéy pruskiéy i nie mógł się prędzéy zgłaszać dopókiby suma ta do massy nie wpłynęła. —

W tym stanie zobopolnych wniosków i odpowiedzi strona rekursuiąca,

wytknąwszy uchybienia które od początku ninieyszéy sprawy popełnionemi zostały, na mocy Art: 10. pod liczbami 1. 2. 3. 5. i 6. Organizacyi Sądu Kassacyinego, żąda iedynie skassowania wyroku w Wydziale trzecim Sądu Appellacyinego w dniu dziewiętnastym Stycznia tysiąc ośmset dziesiątego zapadłego, i odesłania Sprawy w celu powtórnego rozsądzenia, innemu tegoż Sądu Wydziałowi;

Strona zaś przeciwna twierdząc, iż żadna z wymienionych w rekursie przyczyn dowiedzioną nie została, wnosi:

iż wyrok zaskarżony nie może podlegać kassacyi, a wszelkie przez rekursuiącego wytknięte wcześnieysze uchybienia, chociażby iakie mogły w rzeczy samey nastąpić, ile na wyrok zaskarżony w sprawie główney wydany nie wpływaiące, rozpoznaniu sądowemu iuż podpadać nie powinny. —

Po wysłuchaniu powyżéy z treści wyrażonego Rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, który oddalaiąc dwa pierwsze powody rekursu,

iedynie z przyczyny iawnéy sprzeczności dwóch ostatecznych między iednemiż stronami, na mocy iednychże dowodów i dokumentów zapadłych wyroków, a tém samém z przyczyny obrazy wyraźnego prawa w Artykule III. Dekretu Królewskiego dwudziestego Maia tysiąc ósmset osmego roku obiętego, domaga się skassowania zaskarżonego wyroku. —

SAD KASSACYINY.

Pomiiaiąc inne mniéy ważne powody rekursu bądź ściągaiące się do wcześnieyszych niezaskarżonych wyroków, bądź stanowczego wpływu na główny wyrok zaskarżony mieć nie mogące,

zważywszy

iż wyrok w Wydziale trzecim Sądu Appellacyinego w dniu dziewiętnastym Stycznia roku zeszłego tysiąc ośmset dziesiątego zapadły, będąc wydany między Moyżeszem Salomonem Lewi właścicielem byłego Domu handlowego pod firmą: Salomon Moyżesz Lewi wdowa i następcy, a Józefem Zmichowskim Pisarzem Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego iako Cessyonaryusza Jana Nepomucena Mycielskiego Starosty Ośnickiego, a nawet co do dyspozycyi: iż to co nad należytość Cessyonaryusza zbędzie, ma się dostać Cedentowi czyli iego Sukcessorom, zapadł właściwie między temiż samemi stronami, które wyrokiem rewizoryinym Berlińskim w dniu dwudziestym 8smym Listopada tysiąc ośmset trzeciego roku prawomocnie rozsądzonemi zostały;

zważywszy

iż obadwa te wyroki zapadły mocą ostatecznéy instancyi, na zasadzie tychże samych stanowczych dowodów, to iest na mocy Obligacyi Jana Nepomucena Mycielskiego, na rzecz Jana Kluga Bankiera w Poznaniu, na stotysięcy talarów w dniu dziesiątym Września tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt drugiego roku zeznanéy., — na mocy cessyi Bankiera Kluga na rzecz Domu handlowego Solomona Moyżesza Lewi wdowy i następców w dniu dwudziestym ósmym Września tegoż roku nastąpionéy, — na mocy uczynionego sądownie przez Jana Nepomucena Mycielskiego przyznania Domu handlowego Lewi za wierzyciela swego, w dniu czternastym Listopada tegoż roku; na mocy przyznań

Lewiego, iż Klugowi summy sześćdziesiąt tysięcy talarów na wspomnioną Obligacyą nie dopłacił, wreszcie na mocy przyznania Kluga iż równie Mycielskiemu podobnéy summy nie doliczył;

zważywszy

iż wyrok Regencyi Poznańskiéy w instancyi Appellacyinéy między Kuratorem massy Klugowskiéy, a Domem handlowym Lewi w dniu drugim Stycznia tysiąc ośmset szóstego roku zapadły za dokument stanowczy uważany bydź nie może, gdyż pomimo nastąpionego przeciw niému odwołania się do rewizyi, Kurator massy zrzekł się ważnie korzyści iakieby z wspomnionego wyroku wyniknąć mogły, przez przystąpienie do ugody pomiędzy Obywatelami Wielkopolskiemi, a Domem handlowym Lewi, w negocyacyi zbożowéy, na dniu dwudziestym ósmym Marca tysiąc ośmset szóstego roku zawartéy;

zważywszy

iż zaskarżony wyrok w brew iest przeciwny wyżéy wspomnionemu prawomocnemu wyrokowi Rewizorium Berlińskiego w dniu dwudziestym osmym Listopada tysiąc ośmset trzeciego roku zapadłemu, gdyż ten odmawiaiąc Mycielskiemu poszukiwanego przeciw Domowi handlowemu Lewi wymazania Summy sześćdziesiąt tysięcy talarów z hypoteki dóbr Szubińskich, i nie odeymuiąc Lewiemu mocy zarządzania obligacyą podług upodobania, uznał tém samém Lewiego dobrym posiadaczém obligacyi i wierzycielem dóbr Szubińskich, Sąd zaś Appellacyiny nakazuiąc zwrot téyże summy, uznał w części samego dłużnika to iest sukcessorów Mycielskiego, w części iego Cessyonaryusza to iest Józefa Zmichowskiego właścicielem téyże saméy summy, a przez to obadwa te wyroki, tak z powyższego powodu, iako też dla tego, iż wyrok rewizoryiny zastrzegaiąc Mycielskiemu zwrot do massy Klugowskiey, uwolnił Dom handlowy Salomona Moyżesza Lewi od pretensyi Mycielskiego, wyrok zaś zaskarżony przeciwnie, odwracaiąc regres od massy Klugowskiéy, osądził Lewiego na zwrócenie summy sześćdziesiąt tysięcy talarów, obok siebie exystować nie mogą i wykonanie iednego znosiłoby możność wykonania drugiego,

zważywszy przytym

iż zaskarżony wyrok, ubliżaiąc tyle razy wzmiankowanemu prawomocnemu wyrokowi rządu zeszłego, przestąpił tém samém wyraźne prawo Dekretem Królewskim dnia dwudziestego Maia, tysięc ośmset ósmego roku

w Pilnic wydanym obięte, a mianowicie Art: III. tegoż Dekretu, którym prawomocność wyroków ostatecznych pod panowaniem pruskim zapadłych iest zastrzeżona;

Wzaiemne spory stron rozsądzaiąc:

Wyrok Sądu Appellacyinego Wydziału trzeciego w dniu dziewietnastym Stycznia roku zeszłego tysiąc ośmset dziesiątego między Józefem Zmichowskim Pisarzem Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego z iednéy, a Moyżeszem Salomon Lewi, byłego Domu handlowego pod firmą: Salomonem Moyżesz Lewi wdowa i następcy w Berlinie i w Warszawie utrzymywanego, właścicielem z drugiéy strony zapadły, z powodu sprzeczności dwóch ostatecznych między temiż stronami, na fundamencie tych samych dowodów zapadłych wyroków a zatém z powodu obrazy wyraźnego prawa kasssuie, summę czterysta ośmdziesiąt dwa złote, piętnaście groszy w papierze stęplowanym od wpisu złożoną utwierdza, takąż summę równie w stęplowanym papierze od ninieyszego wyroku przez stronę do Kassacyi powołaną opłaconą mieć chce, tęż stronę powołaną na powrócenie kosztów stronie rekursuiącéy, stosownie do Artykułu 58. Organizacyi Sądu Kassacyinego, skazuie, i sprawę w celu powtórnego odsądzenia Wydziałowi Czwartemu Sądu Appellacyinego odsyła — mocą ninieyszego wyroku. —

podpisano St: Potocki Prezes.
L. Osiński Pisarz.

Zalecamy i nakazuiemy wszystkim Burgrabiom, od którychby się tego domagano, aby rzeczony wyrok w czém należy wyexekwowali; naszym Prokuratorom Generalnym i naszym Prokuratorom przy Trybunałach pierwszéy instancyi aby tego dopilnowali, wszystkim Kommendantom i Urzędnikom siły zbroynéy ażeby dodali pomocy woyskowéy, gdy o to do nich prawna zaydzie rekwizycya.

(podpisano) S. Potocki Prezes.
(L. S.) *Osiński Pisarz*

Wydrukować.
Felix Łubienski
Minister Sprawiedliwości

Zgodno z Oryginałem
(L. S.) *Antoni Joneman*
Sekretarz Jeneralny